

Nasza Wspólnota

nr 102

1 sierpnia 2021 r.



Rektorat pw. św. Michała Archanioła w Przemyślu

ul. Bakończycka 5, 37-700 Przemyśl

tel. 507 070 550, e-mail: t.picur@libero.it

strona internetowa: michal.przemyska.pl

Msze Święte i intencje: 2-8 sierpnia 2021 r.

2.08, poniedziałek, godz. 17.00

+ Tadeusz

3.08, wtorek, godz. 17.00

++ Eugenia Ozimczuk (12. rocz. śm.), Anna, Michał, Teresa, Sylwester

4.08, środa – wsp. św. Jana Marii Vianneya, godz. 17.00

+ Tadeusz

5.08, czwartek, godz. 17.00

+ Tadeusz

6.08, piątek – święto Przemienienia Pańskiego, godz. 17.00

+ Tadeusz

7.08, sobota, godz. 17.00

+ Tadeusz

8.08, XIX niedziela zwykła, B

9.00: O Boże błogosławieństwo z okazji urodzin

11.00: ++ Janina (15. rocz. śm) i Ludwik Kazieńko

++ Maria (9. rocz. śm.) i Władysław Kopacny

Ogłoszenia

◆ Serdeczne podziękowania składam:

- P. Józefie i Piotrowi Słysz – za udekorowanie kwiatami i sprzątanie naszej kaplicy w dniu wczorajszym;

- P. Dorocie Wójtowicz – za wazon i ofiarę złożoną na kwiaty;

- P. Urszuli Halej – za wazon ofiarowany do kaplicy.

◆ Wraz z dzisiejszą niedzielą rozpoczyna się miesiąc troski o trzeźwość narodu. Zechciejmy włączyć się w tę inicjatywę przez abstynencję i modlitwę.

◆ W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca.

◆ Za wszystkich Dobroczyńców modlimy się szczególnie w każdą środę, prosząc, by Bóg wynagrodził im potrzebnymi łaskami, opieką i błogosławieństwem dla ich rodzin.

Z dzisiejszej liturgii słowa

Jezus Kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że na brzegu jeziora nie ma Jezusa ani Jego uczniów, wsiedli do łodzi, dotarli do Kafarnaum i tam szukali Jezusa. Gdy zaś odnaleźli Go na przeciwległym brzegu, rzekli do Niego: «Rabbi, kiedy tu przybyłeś?»

W odpowiedzi rzekł im Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, że widzieliście znaki, ale dlatego, że jedliście chleb do syta. Zabiegajcie nie o ten pokarm, który niszczy, ale o ten, który trwa na życie wieczne, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył Bóg Ojciec».

Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój daje wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu».

Rzekli więc do Niego: «Panie, dawaj nam zawsze ten chleb!»

Odpowiedział im Jezus: «Ja jestem chlebem życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie».

(J 6,24-35)

W trosce o formację

Papież Franciszek – *Amoris laetitia*

Adhortacja apostolska o miłości w rodzinie

Biblia pełna jest rodzin, pokoleń, historii miłości i kryzysów rodzinnych, począwszy od pierwszej strony, gdzie wkracza na scenę rodzina Adama i Ewy z jej brzemieniem przemocy, ale także z siłą życia, które trwa nadal (por. Rdz 4), aż do ostatniej strony, gdzie pojawiają się zaślubiny Oblubienicy i Baranka (por. Ap 21, 2.9). Dwa domy, opisane przez Jezusa, zbudowane na skale i na piasku (por. Mt 7, 24-27), ukazują wiele sytuacji rodzinnych powstałych wskutek wolnych decyzji ich mieszkańców. Wejdźmy teraz do jednego z tych domów, prowadzeni przez Psalmistę, poprzez kandyd, który po dziś dzień głosi zarówno żydowska, jak i chrześcijańska liturgia zaślubin:

„Szczęśliwy każdy, kto boi się Pana, który chodzi Jego drogami! Bo z pracy rąk swoich będziesz pożywał, będziesz szczęśliwy i dobrze ci będzie. Małżonka twoja jak płodny szcep winny we wnętrzu twojego domu. Synowie twoi jak sadzonki oliwki dokoła twojego stołu. Oto takie błogosławieństwo dla męża, który boi się Pana. Niechaj cię Pan błogosławi z Syjonu, oglądaj pomyślność Jeruzalem przez całe swe życie. Oglądaj dzieci twoich synów. Pokój nad Izraelem!” (Ps 128, 1-6).

Ty i twoja żona

Przekraczamy zatem próg tego pogodnego domu, gdzie rodzina siedzi wokół świątecznego stołu. W centrum spotykamy ojca i matkę z całą ich historią miłosną. W nich wypełnia się ów pierwotny plan, który sam Chrystus przywołuje z mocą: „Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę?” (Mt 19, 4). Przypomina Księga Rodzaju: „Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem” (2, 24).

Wspaniałe dwa pierwsze rozdziały Księgi Rodzaju przedstawiają nam parę ludzką w jej fundamentalnej rzeczywistości. W tekście na początku Biblii jaśnieją pewne decydujące stwierdzenia. Pierwsze mówi: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1, 27). Para, która kocha

i rodzi życie, jest prawdziwym żywym wizerunkiem zdolnym ukazać Boga Stwórcę i Zbawiciela. Dlatego płodna miłość staje się symbolem intymnej rzeczywistości Boga (por. Rdz 1, 28; 9, 7; 17, 2-5.16; 28, 3; 35, 11; 48, 3-4). Z tego powodu narracja Księgi Rodzaju według tak zwanej „tradycji kapłańskiej” jest przeniknięta kilkoma sekwencjami genealogicznymi (por. 4, 17-22.25-26; 5; 10; 11, 10-32; 25, 1-4.12-17.19-26; 36). Rzeczywiście zdolność ludzkiej pary do rodzenia jest drogą, poprzez którą rozwija się historia zbawienia. W tym świetle owocne relacje małżonków stają się obrazem, służącym do odkrycia i opisania tajemnicy Boga kontemplowanej przez chrześcijan poznających w Trójcy Świętej Boga Ojca, Syna i Ducha miłości. Trójjedyny Bóg jest wspólnotą miłujących się Osób, a rodzina jest jej żyjącym odzwierciedleniem.

Światło rzucają nam słowa św. Jana Pawła II: „Osoby naszego Boga w swej najbardziej wewnętrznej tajemnicy nie pozostają w samotności, lecz tworzą rodzinę, ponieważ w tajemnicy tej zawiera się ojcostwo, synostwo i sama istota rodziny, jaką jest miłość. Miłością w tej Bożej rodzinie jest Duch Święty”. Rodzina nie jest więc czymś obcym samej istocie Boga.

Adam, który jest również człowiekiem wszystkich czasów i wszystkich regionów naszej planety, wraz ze swoją żoną daje początek nowej rodzinie: „złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem” (Mt 19, 5; por. Rdz 2, 24). Czasownik „złączyć się” w oryginale hebrajskim oznacza ściśle współbrzmienie, przylgnięcie fizyczne i wewnętrzne, aż po punkt, który jest używany do opisania zjednoczenia z Bogiem: „do Ciebie lgnie moja dusza” śpiewa Psalmista (Ps 63, 9). W ten sposób przywołuje się zjednoczenie małżeńskie nie tylko w jego wymiarze seksualnym i cielesnym, ale również w jego dobrowolnym obdarowaniu miłością. Owocem tego związku jest to, „że stają się jednym ciałem”, czy to w uścisku fizycznym, czy też w jedności serc i życia, a być może w dziecku, które zrodzi się z dwojga, łącząc zarówno genetycznie, jak i duchowo dwa „ciała”.

